

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: poniedziałek, 19, maj 2025 09:09

Joanna Gryboś-Chechelska

Odśłony: 1213

---

"Głosujemy na 100 procent" — pod takim hasłem trwa samorządowa kampania profrekwencyjna, której celem jest zachęcenie obywateli do aktywnego udziału w wyborach. O tym, dlaczego frekwencja wyborcza ma znaczenie i jakie działania podejmują samorzady, aby zmotywować wyborców, rozmawiamy z Piotrem Rzeszotarskim, członkiem Zarządu Związku Powiatów Polskich, wicestarostą sierpeckim.

### **Co skłoniło organizacje samorządowe, w tym Związek Powiatów Polskich, do zainicjowania ogólnopolskiej kampanii profrekwencyjnej „Głosujemy na 100%”? Jaką rolę – według Pana – powinien odgrywać samorząd, zwłaszcza szczebla powiatowego, w mobilizacji obywatelskiej?**

Widzimy, że jednym z największych wyzwań dla demokracji lokalnej – i nie tylko – jest nadal dość niska frekwencja wyborcza. Dlatego zdecydowaliśmy się, jako Związek Powiatów Polskich, włączyć w kampanię „Głosujemy na 100%”, która nie tylko zachęca do udziału w wyborach, ale pokazuje, że lokalna wspólnota ma realny wpływ na frekwencję. Samorząd, w tym powiatowy, stoi blisko ludzi i ma odpowiednie narzędzia, by inspirować, edukować i budować poczucie współodpowiedzialności za państwo. Wierzymy, że aktywny udział obywateli w wyborach to fundament silnej demokracji.

### **Kampania opiera się na mobilizacji mieszkańców oraz idei pozytywnej rywalizacji między samorządami. Jakie znaczenie, Pana zdaniem, może mieć taka forma mobilizacji dla rozwoju lokalnej demokracji i wzmocnienia zaangażowania społecznego?**

Pozytywna rywalizacja to bardzo dobry mechanizm motywacyjny. Zamiast narzucać czy moralizować, zachęcamy do zdrowej konkurencji o frekwencję. Pokazujemy, że można się ścigać nie o nagrody, ale o coś znacznie cenniejszego – aktywność obywatelską. Takie działania integrują mieszkańców, angażują lokalne instytucje, szkoły, organizacje pozarządowe. Dodatkowo budują wizerunek samorządu jako rzeczywistego lidera wspólnoty. Dla lokalnej demokracji to bardzo wartościowy impuls.

### **Jakie reakcje samorządów pojawiły się po inauguracji kampanii? Czy można już wskazać pierwsze powiaty, które szczególnie aktywnie włączyły się w tę inicjatywę?**

Reakcje są bardzo pozytywne. Samorzady chętnie podejmują wyzwanie i traktują kampanię jako okazję do lokalnej aktywizacji. Na ten moment do akcji przyłączyło się ponad 70 samorządów powiatów, które nie tylko zadeklarowały udział, ale rozpoczęły konkretne działania – od kampanii informacyjnych na ulicach i w szkołach, przez współpracę z lokalnymi mediami, po zamieszczanie plakatów na wiatach autobusowych, itp. Widzimy to zaangażowanie i to nas szczególnie cieszy.

### **Czy planowane są dodatkowe działania wspierające kampanię – na przykład przygotowanie materiałów promocyjnych, współpraca z lokalnymi mediami lub inicjatywy edukacyjne na poziomie powiatów?**

Tak, zdecydowanie. Do każdego samorządu, który przyłącza się do akcji, przesyłany jest gotowy zestaw materiałów graficznych i informacyjnych, które może swobodnie wykorzystywać. Chętnie wesprzemy działania oddolne – jeśli jakiś powiat chce przygotować własną mini-kampanię, pomożemy ją nagłośnić. Co ważne, współpracujemy ze znanymi osobami, które potrafią dotrzeć tam, gdzie tradycyjny przekaz samorządowy może nie wystarczyć. W akcji – już teraz – wzięli udział m.in. Robert Korzeniowski, Michel Moran, czy Maciej Orłoś.

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: poniedziałek, 19, maj 2025 09:09

Joanna Gryboś-Chechelska

Odsłony: 1213

---

### **Za nami I tura wyborów prezydenckich 2025, w której frekwencja wyniosła ok. 67 proc. Co – Pana zdaniem – mogą jeszcze zrobić samorządy, by skutecznie zmobilizować większą liczbę obywateli do udziału w II turze?**

Przede wszystkim musimy przypominać, że każdy głos ma znaczenie – szczególnie w II turze, która decyduje o ostatecznym wyniku. Samorządy powinny być w tych dniach szczególnie widoczne: prowadzić działania informacyjne w internecie, na plakatach, w szkołach, bibliotekach, domach kultury. Warto aktywizować liderów opinii – nauczycieli, dyrektorów szkół, lokalnych społeczników. Dobrym pomysłem są, np. festyny profrekwencyjne, spotkania z młodzieżą, wspólne zachęcanie do udziału w wyborach. Im więcej lokalnych działań, tym większa szansa, że frekwencja 1 czerwca będzie zdecydowanie wyższa. Nam marzy się ta blisko 100 procentowa.

**Dziękuję za rozmowę.**

Więcej o akcji na stronie: <https://glosujemy100procent.pl/>